

Jakub Kot i Adam Cieślar zwycięzcami Pucharu Prezesa PZN w skokach narciarskich i kombinacji norweskiej

Data publikacji: 31.08.2014 0:30

29 sierpnia na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince oraz na trasach ośrodka sportowo-wypoczynkowego "Jonidło" rozegrany został Puchar Prezesa PZN w skokach narciarskich oraz kombinacji norweskiej. Zwycięzcą w konkursie skoków narciarskich okazał się Jakub Kot, natomiast wśród kombinatorów triumfował Adam Cieślar.

W piątkowe słoneczne przedpołudnie na skoczni w Wiśle rywalizację w Pucharze Prezesa PZN rozpoczęli kombinatorzy norwescy. Po serii skoków do kombinacji na prowadzeniu było dwóch zawodników: Adam Cieślar oraz Mateusz Wantulok. Natomiast trzeci po pierwszej serii zmagania był Michał Gut-Chowaniec. O zwycięstwie zdecydował zatem bieg, w którym bezkonkurencyjny okazał się powracający po kontuzji – Adam Cieślar. Olimpijczyk z Soczi na dwa okrążenia przed końcem wyprzedził Mateusza Wantuloka i samotnie finiszował do mety. Tuż za najlepszą dwójką, na najniższym stopniu podium uplasował się natomiast Jan Łowisz.

– To był mój pierwszy start po kontuzji. Odczuwam jeszcze obojętność, ale nastawiłem się pozytywnie na te zawody, bo wiedziałem na co mnie stać. Raczej nie było zaskoczenia, że to właśnie ja wygrałem. To mój pierwszy start, ale pomimo kontuzji ciężko trenowałem i wiem, że przygotowania do sezonu zmierzają w dobrym kierunku – stwierdza Adam Cieślar. **– Jestem zadowolony, bo znalazłem się dzisiaj na podium. Adam był nie do pokonania, był po prostu najlepszy, dlatego cieszę się z tego drugiego miejsca** – podkreśla Mateusz Wantulok. **– Mój skok nie był do końca udany, natomiast mimo dobrego i równego biegu nie udało się dogonić Adama** – dodaje Wantulok. **– Jestem bardzo zadowolony. Może na skoczni nie poszło po mojej myśli, ale w biegu czułem się już bardzo dobrze. Mam nadzieję, że zbliżający sezon zimowy również będzie dobry w moim wykonaniu** – stwierdza Jan Łowisz.

Po południu natomiast o zwycięstwo w Pucharze Prezesa PZN walczyli skoczkowie narciarscy. Od samego początku na skoczni dominował Jakub Kot, który pewnie prowadził po pierwszej serii. Drugie miejsce zajmował Paweł Gut, członek Kadry Juniorów, natomiast na trzeciej pozycji plasował się kolejny z podopiecznych Roberta Matei – Dawid Jarząbek. W serii finałowej starszy z braci Kot nie pozwolił odebrać sobie zwycięstwa i pewnie triumfował w Pucharze Prezesa PZN. Tuż za Jakubem Kotem uplasował się Dawid Jarząbek, który w drugiej serii wylądował najdalej, natomiast na najniższym stopniu podium stanął Andrzej Gąsienica, były kombinator norweski.

– Nareszcie jest zwycięstwo! – opowiada zadowolony Jakub Kot. **– Wreszcie doczekałem się tego, że po raz kolejny mogłem stanąć na podium i to na jego najwyższym stopniu. Nie pamięta ogólnie, kiedy ostatni raz miało to miejsce i kiedy zwyciężyłem w zawodach** – wspomina zwycięzca konkursu. **– Dodatkowo otrzymałem wyjątkowy puchar za pierwsze miejsce i bardzo się cieszę z dzisiejszego dnia** – podkreśla starszy z braci Kot. **– Jestem bardzo zadowolony z mojego występu. Te skoki były bardzo dobre, próbna seria mi nie wyszła, ale później było już lepiej i w konkursie oddałem te najlepsze skoki. Ten sezon letni jest bardzo udany dla mnie, osiągam dobre wyniki i bardzo się z tego cieszę** – podkreśla Dawid Jarząbek, zdobywca drugiego miejsca. **– Mój dzisiejszy występ oceniam jako dobry i jestem z niego zadowolony. Można powiedzieć, że moje skoki z treningu na trening są coraz lepsze, dzisiaj wywalczyłem trzecie miejsce i z tego się bardzo cieszę** – podkreśla Andrzej Gąsienica. **– Powoli mój organizm przyzwyczaja się do zmiany trybu życia w tym momencie i myślę, że małymi kroczkami będę próbował dążyć do jeszcze lepszego skakania, by móc rywalizować z zawodnikami z reprezentacji** – dodaje trzeci zawodnik dzisiejszego konkursu.

Kolejne zawody Pucharu Prezesa PZN w skokach narciarskich i kombinacji norweskiej odbędą się w dniach 3-4 października w Zakopanem.

Anna Karczewska / PZN

fot: Bartłomiej Kukucz / OX.PL

